

Pod sztandarem
Frontu Narodowego

Za każdą liczbą, za każdą statystyką w naszym życiu kryje się konkretna treść. Za liczbami komunikatu o wyniku wyborów do rad narodowych kryje się wartości nie materialne, ale decydujące w naszym życiu: ludzka wola, ludzkie przekonanie, słowo — siła i przekonanie naszego społeczeństwa.

Liczbę komunikatu mówią, że ponad 97 procent głosów uzyskały listy Frontu Narodowego (przy wysokiej frekwencji wyborczej). Liczby te są wskaźnikiem jednoci naszego narodu. Nie była to jedność formalna. Była to jedność świadoma, której oparciem jest szeroki ogólnonarodowy program Frontu Narodowego i konkretne programy wysuwane przez Komitety Frontu Narodowego w każdym mieście, czy w każdej wsi.

Były wybory wyrazem jednoci naszego narodu i jego poparcia dla władzy ludowej i tej polityki, którą ona prowadzi na wewnątrz i na zewnątrz kraju.

Było to poparcie programu podniesienia stopy życiowej ludności, polepszenia warunków pracy, mieszkania, nauki, poparcie programu rozszerzenia sieci szkół, szpitali, żłobków i bibliotek.

Było to poparcie tego szerokiego programu, którego realizacja przyspieszy nasz marsz ku socjalizmowi.

Równocześnie zaś wyniki wyborów świadczą o tym, że naród nasz popiera politykę zagraniczną naszego rządu, że w pełni rozumie polską rację stanu, która wymaga sprzeciwiania się, ze wszystkich sił odrodzeniu odwiecznego wroga Polski — militarystom niemieckim oraz zapewnieniu naszego bezpieczeństwa.

Polityka naszego kraju, oparta na niewzruszonym fundamencie sojuszu z potężnym mocarstwem socjalistycznym, polityka wspólna z polityką 900-milionowego obozu pokoju — związana jest nierozdzielnie z życiem każdego Polaka i z życiem całego naszego narodu. Polityka ta znalazła pełne odzicie na konferencji moskiewskiej, z której donosił zabrzmiął również głos Polskiej Rzeczywistości Ludowej. Głos ten zgodny był z sumieniem każdego Polaka, który pragnie, aby nigdy więcej nie powtórzyły się tragiczne doświadczenia przeszłości i który wie, że — jak to powiedział dobitnie premier Cyrankiewicz na wiece w Hali Mirowskiej w Warszawie — „biednemu i słabemu wiatr w oczy wieje, ale dziś Polska nie jest dzięki wysiłkowi narodu, ani biedna, ani słaba”.

Poparcie udzielone listom Frontu Narodowego, frontu wszystkich patriotów — było poparciem wyrażonym polityce wszechstronnej, wzmacniania sił naszego kraju, tak, aby zapewnić mu dobrobyt, bezpieczeństwo i pokój. I jakże znikoma w porównaniu z tym olbrzymim poparciem polityki naszej partii, naszego rządu, była liczba tych, którzy głosowali przeciw listom Frontu. Liczba ta średnio wynosiła ok. 2 procent głosów, co świadczy o bezsilności wroga, o jego izolacji w społeczeństwie, o tym, że idea Frontu Narodowego zdobyła sobie wszystkie zdrowe siły narodu.

Głosowanie odbywało się zgodnie z demokratycznymi zasadami Konstytucji i ordynacji wyborczej. Wyborcy starannie sprawdzali kartki wyborcze, raz jeszcze zastanawiając się nad każdym nazwiskiem. Przecież kandydaci, którzy na nich figurowali, mieli zostać gospodarzami dzielnic, czy gromad, mieli objąć władzę na najbliższym im terenie. W konkretnych wypadkach, a najwięcej było ich w wyborach do rad gromadzkich — gdzie z ogólnej liczby

148.490 — kandydatów 451 nie uzyskało większości, wyborcy skorygowali listy kandydatów. Było to w pierwszym rzędzie tam, gdzie przy wysuwaniu kandydatów nie utrzymano dostatecznej wagi z terenem, na skutek czego na listach znaleźli się ludzie nie cieszący się należącym autorytetem wśród wyborców. W 11 gromadach na ok. 8.800, gdzie bądź to frekwencja wyborcza nie osiągnęła 50 proc. lub też ponad połowa kandydatów nie otrzymała większości — wybory przeprowadzone zostaną jeszcze raz.

Radni, którzy zasiadają w radach, wybrani zostali dzięki zaufaniu, jakie okazali im wyborcy, jakie okazały im miliony ludzi, którzy brali udział w głosowaniu. Obecnie — przystępując oni do codziennej, nietłatnej pracy. Pierwszym warunkiem spełnienia pokładanych w nich przez wyborców nadziei i nienaruszenia kapitału szacunku i zaufania, jakie ich otacza — jest podjęcie i wykonanie zadań, przewidzianych terenowymi platformami wyborczymi. Jest to warunek niezbędny, aby nowe rady — na każdym szczeblu — zdały egzamin — jako prawdziwy gospodarz terenu i przedstawiciel ludności. Czy to będzie walka o podniesienie poziomu rolnictwa, czy o polepszenie warunków rozpowszechniania oświaty i kultury, czy o każdą inną dziedzinę życia — zadania stojące przed nowymi radami są wielkie i odpowiedzialne. Nowi radni powinni przystąpić do nich z pełnym zrozumieniem ich pilności i z pełną świadomością ich wagi. Trudniej zdobywać się zaufanie ludzkie, aniżeli się je traci. Powinni o tym pamiętać ci, którym udzielono wielkiego kredytu zaufania i powinni strzec tego zaufania jak wielkiego skarbu.

Wybory pokazały, jak wielkie zainteresowanie dla spraw gospodarskich w skali gromady czy też województwa wykazuje nasze społeczeństwo. Wybory pokazały, że Komitety Frontu Narodowego, — są realną, wielką i żywotną siłą, że zdały egzamin i że działalność ich należy po wyborach utrwalic i rozwinąć. Przecież to właśnie komitety, które tak aktywny udział brały w przygotowaniu wyborów i w agitacji przedwyborczej i w rozwijaniu społecznej krytyki i w wysuwaniu planów na przyszłość — mogą i powinny odegrać wielką rolę, mogą i powinny stać się areną pracy społecznej setek tysięcy partyjnych i bezpartyjnych patriotów. Komitety, w których skład wchodzi ludźmi reprezentujący najszerszy wachlarz społeczeństwa, mogą i powinny stać się terenem codziennej braterskiej współpracy partyjnych i bezpartyjnych dla przełamania trudności, usuwania błędów, realizowania programów wyborczych.

Wybory pokazały, przecież, jak wielką jest aktywność naszego społeczeństwa, jak wielkie rezerwy może uruchomić partia, opierając się na najszerszych masach i ułatwiając im pełny udział w codziennym rządzeniu gromadą, powiatem, miastem czy województwem. A czymże jest innym jak tym codziennym rządzeniem jest praca naszych rad?

W tej pracy, która tak ściśle związana jest z codziennym życiem człowieka i służy temu, by życie to było lepsze — nowe rady muszą oprzeć się właśnie na najszerszym aktywie społecznym. Przysługując się głosom ludzi pracy, ich radom, życzeniom, kłopotom i szerokiej, ostrej i twórczej zarazem krytyce, realizując program poprawy warunków życia najszerszych rzesz ludności, wzmocnienia naszych sił i utrwalenia bezpieczeństwa — będą mogły nowe rady utrwalic zwycięstwo wyborcze przez rzetelne i wszechstronne realizowanie naszego programu.

Przekroczyć plan grudniowy —
przygotować się do zadań styczniowych

W zobowiązaniach załogi „Urusa” na pierwszy plan wybijają się sprawy, związane z przekroczeniem zadań grudniowych oraz stworzeniem należytych warunków do rytmicznej pracy od początku przyszłego roku.

M. in. pracownicy Odlewni Żelaza, dzięki podjęciu wyborczym wotum produkcyjnym zmniejszą w grudniu ilość braków z 14 proc. do 10 proc., co pozwoli wyprodukować ponad plan 60 ton dobrego żelaza i

przyczyni się do zaoszczędzenia 180 tysięcy złotych. Inne zobowiązania załogi — to wykonać dalsze 22 sztuki silników D-35 do 24.XII.1954 r. i 20 kompletów do tego silnika celem przygotowania produkcji na 1955 r.

„W tym celu — oświadczył jeden z robotników, Stryk z KD-35, — podniosę swoją wydajność o 20 proc. w stosunku do listopada i zmniejszę ilość braków do 4 proc.”.

Nowe spółdzielnie produkcyjne

ŁÓDŹ. W ostatnich dwóch miesiącach, powstały w woj. łódzkim 22 nowe spółdzielnie produkcyjne. Najmłodsza spośród nowopowstałych spółdzielni została założona 4 km. we wsi Zalesie w powiecie Sieradz. Dla upamiętnienia wy-

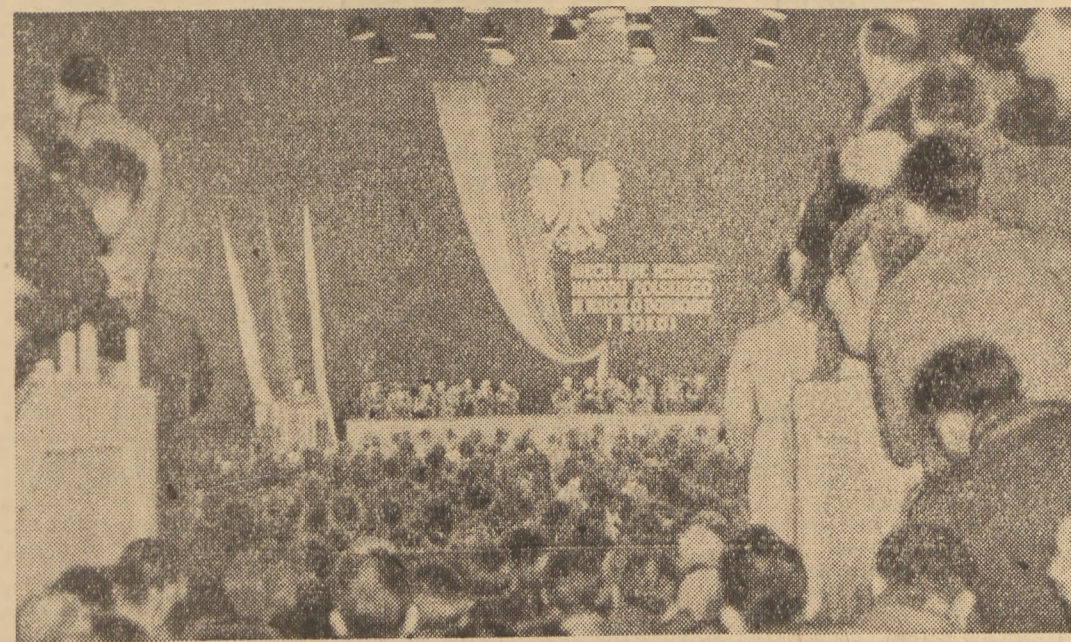
borów chłopci nazwali ją im. 5 Grudnia. Szczególnie wiele pracy w organizowaniu tej spółdzielni włożyli malarolnicy chłopi — miejscowi aktywiści Frontu Narodowego: Krasinski, Pawlak i Stefanski. (PAP)

Kopalnia „Karol”
wykonała plan roczny

STALINOGROD. O przedterminowym wykonaniu rocznych zadań wydobywczych kopalni „Karol”.

Do sukcesu tego szczególnie przyczyniły się oddziały IV, kierowany przez Józefa Grygierczyka. Oddział ten w ciągu całego roku przekraczał zadania wydobywcze, a w ostatnich miesiącach osiągał ponad 120 proc. planu. Także oddział I, w którym pracują min. przodujący rebase kopalni — filarowiec Stanisław Badura i chodnikowiec Leon Alberczak — podwyższył w ostatnich miesiącach procent wykonywania planu ze 110 do 118.

POZNAN. Do zakładów, które ukończyły przedterminowo w woj. poznańskim tegoroczne zadania produkcyjne, doszły ostatnio także Zakłady Wytwarzania Ognia i Baterii w Poznaniu. (PAP)



Widok Hali Mirowskiej w czasie zgromadzenia ludności Warszawy. Foto CAF

Wyniki wyborów do rad narodowych

Polska Agencja Prasowa, na podstawie protokółów wojewódzkich komisji wyborczych, podaje następujące wyniki wyborów do rad narodowych:

I W wyborach do rad narodowych, które odbyły się w całym kraju w dniu 5 grudnia 1954 r., zostali wybrani radni i zastępcy radnych: Rad Narodowych m. st. Warszawy i m. Łodzi, 17 wojewódzkich rad narodowych, 296 powiatowych rad narodowych, 726 miejskich rad narodowych, 44 dzielnicowych rad narodowych, 45 rad narodowych osiedli oraz radni 8.787 gromadzkich rad narodowych.

II W wyborach do Rad Narodowych m. st. Warszawy i m. Łodzi oraz do wojewódzkich rad narodowych liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 16.811.905. W głosowaniu wzięło udział 15.766.373 wyborców, tj. 93,78 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 15.706.242, liczba głosów nieważnych wynosiła 60.131. Na listy Frontu Narodowego oddano 15.389.658 głosów, tj. 97,98 proc. ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano 316.584 głosy, tj. 2,02 proc. ważnych głosów. Na ogólną liczbę 3.582 kandydatów na radnych i zastępców radnych wybranych zostało 2.762 radnych i 820 zastępców radnych. Ponad 90 proc. głosów otrzymało 2.739 kandydatów na radnych i 818 kandydatów na zastępców radnych.

III W wyborach do powiatowych rad narodowych liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 11.795.232. W głosowaniu wzięło udział 10.942.524 wyborców, tj. 92,77 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 10.922.704, liczba głosów nieważnych wynosiła 19.820. Na listy Frontu Narodowego oddano 10.668.487 głosów, tj. 97,67 proc. ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano 254.217 głosów, tj. 2,33 proc. ważnych głosów. Na ogólną liczbę 25.407 kandydatów na radnych i zastępców radnych, wybranych zostało 19.485 radnych i 5.914 zastępców radnych. Ponad 90 proc. głosów otrzymało 18.819 kandydatów na radnych i 5.807 kandydatów na zastępców radnych.

IV W wyborach do miejskich rad narodowych liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 6.359.187. W głosowaniu wzięło udział 6.097.203 wyborców, tj. 95,88 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 6.076.944, liczba głosów nieważnych wynosiła 20.259. Na listy Frontu Narodowego oddano 6.015.913 głosów, tj. 99 proc. ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano 61.031 głosów, tj. 1 proc. ważnych głosów. Na ogólną liczbę 37.282 kandydatów na radnych i zastępców radnych, wybranych zostało 28.566 radnych i 8.702 zastępców radnych. Ponad 90 proc. głosów otrzymało 28.034 kandydatów na radnych i 8.639 kandydatów na zastępców radnych.

V W wyborach do dzielnicowych rad narodowych liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 2.398.170. W głosowaniu wzięło udział 2.284.234 wyborców, tj. 95,25 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 2.280.443, liczba głosów nieważnych wynosiła 3.791. Na listy Frontu Narodowego oddano 2.256.759 głosów, tj. 98,96 proc. ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano 23.684 głosy, tj. 1,04 proc. ważnych głosów. Na ogólną liczbę 5.617 kandydatów na radnych i zastępców radnych, wybranych zostało 4.334 radnych i 1.283 zastępców radnych. Ponad 90 proc. głosów otrzymało 4.332 kandydatów na radnych i 1.281 kandydatów na zastępców radnych.

VI W wyborach do rad narodowych osiedli liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 129.783. W głosowaniu wzięło udział 123.357 wyborców, tj. 95,05 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 123.127, liczba głosów nieważnych wynosiła 230. Na listy Frontu Narodowego oddano 121.281 głosów, tj. 98,5 proc. ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano 1.846 głosów, tj. 1,5 proc. ważnych głosów. Na ogólną liczbę 1.522 kandydatów na radnych i zastępców radnych, wybranych zostało 1.166 radnych i 356 zastępców radnych. Ponad 90 proc. głosów otrzymało 1.119 kandydatów na radnych i 351 kandydatów na zastępców radnych.

Przeciwko militarystom niemieckim, przeciwko jego wskrzesicielom

Wielkie zgromadzenie ludu stolicy

W dniu 7 bm. w Hali ZS Gwardia w Warszawie odbyło się wielkie zgromadzenie ludności stolicy, zorganizowane przez Stołeczny Komitet Frontu Narodowego. Podczas zebrania przewodniczący delegacji rządowej PRL — Józef Cyrankiewicz — złożył sprawozdanie z przebiegu obrad konferencji moskiewskiej w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, omówił ich historyczne znaczenie dla narodu polskiego.

Wielka, wypełniona ponad 4-tysięczną rzeszą mieszkańców stolicy, Halę Gwardii zdobiła białe — czerwonych i czerwonych flag, wstęgi czerwonych transparentów z wypisanym na nich hasłami, wzywającym do wzmocnienia walki o pokój.

Na sali obecni są: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, I Zastępca Prezesa Rady Ministrów — Zenon Nowak oraz sekretarz KC PZPR — Edward Ochab.

Wśród spontanicznych oklasków zebranych, zajmują miej-

Komunikat
Polskiej Agencji Prasowej

VII W wyborach do gromadzkich rad narodowych liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 9.137.512. W głosowaniu wzięło udział 8.401.857 wyborców, tj. 91,95 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 8.380.596, liczba głosów nieważnych wynosiła 21.261. Na listy Frontu Narodowego oddano 8.151.330 głosów, tj. 97,26 proc. ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano 229.266 głosów, tj. 2,74 proc. ważnych głosów. Na ogólną liczbę 148.490 kandydatów na radnych, wybranych zostało 148.039 radnych; ponad 90 proc. głosów otrzymało 111.406 kandydatów na radnych.

W wyborach do gromadzkich rad narodowych na ogólną liczbę 8.798 gromad — w 5 gromadach w głosowaniu wzięła udział mniej niż połowa uprawnionych do głosowania, a w 6 gromadach wybrano mniej niż połowę radnych. W związku z tym w tych 11 gromadach, zgodnie z przepisami art. art. 78 i 79 Ordynacji wyborczej do rad narodowych, przeprowadzone będą ponowne wybory do gromadzkich rad narodowych.

W wyborach do Rady Narodowej m. st. Warszawy wzięło udział 95,82 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 671.493, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 665.564 głosy, czyli 99,12 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 5.929 głosów, czyli 0,88 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Rady Narodowej m. Łodzi wzięło udział 96,10 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 440.803, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 433.140 głosów, czyli 98,26 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 7.663 głosy, czyli 1,74 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku wzięło udział 93,92 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 585.145, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 572.942 głosy, czyli 97,91 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 12.203 głosy, czyli 2,09 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy wzięło udział 95,78 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 899.006, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 881.530 głosów, czyli 98,06 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 17.476 głosów, czyli 1,94 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku wzięło udział 95,25 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 611.533, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 605.450 głosów, czyli 99,01 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 6.083 głosy, czyli 0,99 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach wzięło udział 90,58 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 936.488, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 900.675 głosów, czyli 96,18 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 35.813 głosów, czyli 3,82 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie wzięło udział 95,40 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 334.067, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 329.233 głosy, czyli 98,55 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 4.834 głosy, czyli 1,45 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie wzięło udział 91,4 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 1.329.607, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 1.305.347 głosów, czyli 98,2 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Nar-

dowego oddano 24.260 głosów, czyli 1,8 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie wzięło udział 89,36 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 941.200, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 905.849 głosów, czyli 96,24 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 35.351 głosów, czyli 3,76 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi wzięło udział 94,52 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 883.257, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 850.535 głosów, czyli 96,30 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 32.722 głosy, czyli 3,70 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie wzięło udział 93,73 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 527.966, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 519.816 głosów, czyli 98,46 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 8.150 głosów, czyli 1,54 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu wzięło udział 95,73 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 1.309.879, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 1.284.502 głosy, czyli 98,06 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 25.377 głosów, czyli 1,94 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu wzięło udział 93,57 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 1.309.879, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 1.284.502 głosy, czyli 98,06 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 25.377 głosów, czyli 1,94 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie wzięło udział 93,70 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 856.926, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 846.044 głosy, czyli 98,73 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 10.882 głosy, czyli 1,27 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinozie wzięło udział 96,60 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 1.851.152, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 1.812.679 głosów, czyli 97,92 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 38.473 głosy, czyli 2,08 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie wzięło udział 95,08 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 366.634, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 363.073 głosy, czyli 99,03 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 3.561 głosów, czyli 0,97 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie wzięło udział 90,28 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 1.217.188, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 1.193.124 głosy, czyli 98,02 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 24.064 głosy, czyli 1,98 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu wzięło udział 96,04 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 1.136.786, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 1.127.505 głosów, czyli 99,18 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 9.281 głosów, czyli 0,82 proc. ważnych głosów.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze wzięło udział 95,67 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 367.269, z tego na listy Frontu Narodowego oddano 361.160 głosów, czyli 98,34 proc. ważnych głosów, przeciw listom Frontu Narodowego oddano 6.109 głosów, czyli 1,66 proc. ważnych głosów.

— przewodniczącego Prezydium Stołecznej Komisji Frontu Narodowego Kazimierza Brandysa — głos zabiera Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Przemówienie Józefa Cyrankiewicza przyjmowane jest buźrą gorących oklasków. Wzywają się liczne okrzyki na cześć Frontu Narodowego i ludowej Ojczyzny, na cześć Związku Radzieckiego, na cześć pokoju na całym świecie. (Przemówienie podjęmy na str. 3).

Z kolei wygłosił przemówienie członek prezydium Polskiego Komitetu Obronności Pokoju, wicemarszałek Sejmu PRL Józef Ozga-Michalski.

Wybuchają serdeczne oklaski, gdy na mównicy staje sekretarz generalny Powołanej Konferencji Pracy (CGT — Francja) — Benoit Frachon.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Zebrani powstają z miejsc.

Po powitaniu zebranych przez przewodniczącego zgromadzenia

— przewodniczącego Prezydium Stołecznej Komisji Frontu Narodowego Kazimierza Brandysa — głos zabiera Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Przemówienie Józefa Cyrankiewicza przyjmowane jest buźrą gorących oklasków. Wzywają się liczne okrzyki na cześć Frontu Narodowego i ludowej Ojczyzny, na cześć Związku Radzieckiego, na cześć pokoju na całym świecie. (Przemówienie podjęmy na str. 3).

Z kolei wygłosił przemówienie członek prezydium Polskiego Komitetu Obronności Pokoju, wicemarszałek Sejmu PRL Józef Ozga-Michalski.

Wybuchają serdeczne oklaski, gdy na mównicy staje sekretarz generalny Powołanej Konferencji Pracy (CGT — Francja) — Benoit Frachon.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Zebrani powstają z miejsc.

Po powitaniu zebranych przez przewodniczącego zgromadzenia

— przewodniczącego Prezydium Stołecznej Komisji Frontu Narodowego Kazimierza Brandysa — głos zabiera Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Przemówienie Józefa Cyrankiewicza przyjmowane jest buźrą gorących oklasków. Wzywają się liczne okrzyki na cześć Frontu Narodowego i ludowej Ojczyzny, na cześć Związku Radzieckiego, na cześć pokoju na całym świecie. (Przemówienie podjęmy na str. 3).

Z kolei wygłosił przemówienie członek prezydium Polskiego Komitetu Obronności Pokoju, wicemarszałek Sejmu PRL Józef Ozga-Michalski.

Wybuchają serdeczne oklaski, gdy na mównicy staje sekretarz generalny Powołanej Konferencji Pracy (CGT — Francja) — Benoit Frachon.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Zebrani powstają z miejsc.

Po powitaniu zebranych przez przewodniczącego zgromadzenia

— przewodniczącego Prezydium Stołecznej Komisji Frontu Narodowego Kazimierza Brandysa — głos zabiera Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Przemówienie Józefa Cyrankiewicza przyjmowane jest buźrą gorących oklasków. Wzywają się liczne okrzyki na cześć Frontu Narodowego i ludowej Ojczyzny, na cześć Związku Radzieckiego, na cześć pokoju na całym świecie. (Przemówienie podjęmy na str. 3).

Z kolei wygłosił przemówienie członek prezydium Polskiego Komitetu Obronności Pokoju, wicemarszałek Sejmu PRL Józef Ozga-Michalski.

Wybuchają serdeczne oklaski, gdy na mównicy staje sekretarz generalny Powołanej Konferencji Pracy (CGT — Francja) — Benoit Frachon.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Zebrani powstają z miejsc.

Po powitaniu zebranych przez przewodniczącego zgromadzenia

— przewodniczącego Prezydium Stołecznej Komisji Frontu Narodowego Kazimierza Brandysa — głos zabiera Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Przemówienie Józefa Cyrankiewicza przyjmowane jest buźrą gorących oklasków. Wzywają się liczne okrzyki na cześć Frontu Narodowego i ludowej Ojczyzny, na cześć Związku Radzieckiego, na cześć pokoju na całym świecie. (Przemówienie podjęmy na str. 3).

Z kolei wygłosił przemówienie członek prezydium Polskiego Komitetu Obronności Pokoju, wicemarszałek Sejmu PRL Józef Ozga-Michalski.

Wybuchają serdeczne oklaski, gdy na mównicy staje sekretarz generalny Powołanej Konferencji Pracy (CGT — Francja) — Benoit Frachon.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Zebrani powstają z miejsc.

Po powitaniu zebranych przez przewodniczącego zgromadzenia

— przewodniczącego Prezydium Stołecznej Komisji Frontu Narodowego Kazimierza Brandysa — głos zabiera Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Przemówienie Józefa Cyrankiewicza przyjmowane jest buźrą gorących oklasków. Wzywają się liczne okrzyki na cześć Frontu Narodowego i ludowej Ojczyzny, na cześć Związku Radzieckiego, na cześć pokoju na całym świecie. (Przemówienie podjęmy na str. 3).

Z kolei wygłosił przemówienie członek prezydium Polskiego Komitetu Obronności Pokoju, wicemarszałek Sejmu PRL Józef Ozga-Michalski.

Wybuchają serdeczne oklaski, gdy na mównicy staje sekretarz generalny Powołanej Konferencji Pracy (CGT — Francja) — Benoit Frachon.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Zebrani powstają z miejsc.

Po powitaniu zebranych przez przewodniczącego zgromadzenia

— przewodniczącego Prezydium Stołecznej Komisji Frontu Narodowego Kazimierza Brandysa — głos zabiera Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Przemówienie Józefa Cyrankiewicza przyjmowane jest buźrą gorących oklasków. Wzywają się liczne okrzyki na cześć Frontu Narodowego i ludowej Ojczyzny, na cześć Związku Radzieckiego, na cześć pokoju na całym świecie. (Przemówienie podjęmy na str. 3).

Z kolei wygłosił przemówienie członek prezydium Polskiego Komitetu Obronności Pokoju, wicemarszałek Sejmu PRL Józ

Naród polski nie będzie beczynnym przyglądał się odbudowie Wehrmachtu

Przemówienie tow. Józefa Cyrankiewicza na zgromadzeniu ludności Warszawy

OBYWATELE
I TOWARZYSZE!

Mieszkańcom Warszawy, polskiemu społeczeństwu chcemy dziś powiedzieć, co dla narodu polskiego, co dla naszej niepodległości, dla obrony naszych nienaruszalnych granic, dla dalszego rozwoju naszego państwa, dla całego obozu pokoju oznacza konferencja moskiewska, konferencja krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie — z której kilka dni temu powróciła delegacja Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wczoraj delegacja nasza złożyła sprawozdanie ze swych prac Radzie Ministrów.

Dzisiaj chcemy naszą oceną przedzielić się ze społeczeństwem polskim.

Konferencja moskiewska zwołana została z inicjatywy Rządu Związku Radzieckiego w porozumieniu z Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Re-

publiki Czechosłowackiej. Zwołana została dlatego, że rządy nasze uznały, iż tego wymaga sytuacja międzynarodowa. Jak wiadomo, ostatnio zaszły na arenie międzynarodowej pewne wydarzenia, które wyraźnie zagrażały bezpieczeństwu i pokojowi europejskiemu. Wydarzenia te — to uchwały konferencji londyńskiej i paryskiej, na których rządy niektórych państw zachodnich znowy się, aby przystąpić do odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu w Niemczech zachodnich. Jest rzeczą oczywistą, że wzmocnienie niemieckiego militariizmu i odbudowa sił zbrojnych Niemiec zachodnich pod komendą byłych hitlerowskich generałów stanowi poważne zagrożenie pokoju. Należałoby więc przedsięwziąć niezwłocznie kroki, które przeciwdziałałyby zagrożeniu pokoju i bezpieczeństwa europejskiego. I w tym właśnie celu zwołana została konferencja w Moskwie.

Narody nie pozwolą

Gdy narody Europy i świata zawiązali braterskim sojuszem koalicji antyhitlerowskiej zadawali ostatnie ciosy tamtemu hitlerowskiemu Wehrmachtowi, łącząca nie tylko wola zwycięstwa, ale także zdecydowana wola niedopuszczenia by kiedykolwiek w przyszłości narody Europy doświadczali miały raz jeszcze podobnego koszmaru.

Jak silna była ta wola świadczą fakt, że na konferencji poczdamskiej przedstawiciele Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych — a potem przyłączyła się do tego Francja — bez większych trudności powołały wspólne zobowiązanie, że uczynią wszystko, by wytypować do końca niemiecki militariizm i hitlerizm i uniemożliwić Niemcom zagrożenie ich sąsiadów i pokój świata. Zgodziły się na to sformułowanie także rządy państw zachodnich, choć — jak już dziś dobrze wiadomo — niektórzy z zachodnich mężów stanu już wtedy nosili się ze zdradzieckim zamiarem uzbrojenia hitlerowców do wojny z radzieckimi sojusznikami. Jeśli więc wtedy premier brytyjski zgodził się na tekst poczdamskiej deklaracji, to dlatego, że czuł, iż naród brytyjski, jak i wszystkie inne narody świata żywią nienawiść do niemieckiego militariizmu i nie pragną niczego bardziej gorąco, aniżeli wyrwania go raz na zawsze z korzeniami i zniszczenia, tak gruntownego, by już nigdy więcej nie mógł się zdźwignąć i znowu Europie zagrażać.

Narody zaś Europy i świata pragnęły wtedy i dziś całkowitej likwidacji militariizmu niemieckiego, dlatego, że miały z nim ciężkie, krwawe, okrutne doświadczenia. A tu, w Warszawie, mieście, które stało się ofiarą najbardziej skoncentrowanego ataku rozbustowanego barbarzyństwa hitlerowskiego i legło w gruzach — nie trzeba wielu słów, by wskazać dla pogrzebu, jaką stanowi dla pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów ponowne uzbrojenie Niemców na zachodzie i oddanie ich pod komendę tych samych generałów, którzy przewodzili im w próbie hańbienia podboju Europy i świata, w próbie uczynienia z naszego kraju kolonii III Rzeszy a później — czego nie ukrywał Hitler — zniszczenia naszego narodu.

Ci wodzowie dawnego Wehrmachtu, typowani przez swych amerykańskich protektorów na wodzów następnego Wehrmachtu, nie mogą się już doczekać tej chwili, kiedy znowu ujmą w pruski dryl młodzież niemiecką i poprowadzą ją jako mniemanie na podbój cudzych ziem. Nie ukrywają zresztą swych beczelnych zamiarów. Afiszują się swymi odwetowymi dążeniami. Nie tylko w kierunku naszych Ziemi Zachodnich. Wyrażają już dziś pod adresem tych, którzy im broń w ręce wkładają. Jeden ze zbrodniarzy hitlerowskich, generał Ramcke, rzucił w twarz premierowi brytyjskiemu Churchillowi — temu samemu Churchillowi, który już w 1945 roku uważał hitlerowców za swych potencjalnych sprzymierzeńców — obełże, że to on, Churchill i naród brytyjski są zbrodniarzami wojennymi, a nie hitlerowscy oprawcy. A na zjazdach hitlerowskich żołdaków śpiewa się znowu starą pieśń piracką „Wir fahren gegen England“ — pociągamy przeciwko Anglii. I znowu mówi się o Alzacji i Lotaryngii, jako o odwiecznej niemieckiej ziemiach. I jak zawsze, wola się o wznowienie „Draug nach Osten“, którego droga prowadzi nieodmiennie poprzez nasze polskie ziemie.

Agresywnym blokiem przeciwstawiamy ideę bezpieczeństwa zbiorowego

Ale my, kraje obozu pokoju, wiemy dobrze, do czego prowadzą bloki przeciwstawne w Europie i na świecie. Tego nas uczyły doświadczenia minionych dziesięcioleci. I dlatego właśnie przeciwstawiamy owym blokom i zgrupowaniom państw ideę zbiorowego bezpieczeństwa, w postaci ogólnego — europejskiego systemu, obejmującego wszystkie kraje, bez względu na ich ustrój społeczno — polityczny. Mówił o tym na konferencji

Europy zobowiązują się nie uciekać się do wojny, jako środka rozstrzygnięcia sporów i zatargów międzynarodowych i uroczyście poręczają sobie nawzajem bezpieczeństwo i pomoc na wypadek, gdyby którekolwiek z nich padło ofiarą agresji. Taki akt agresji przeciwko jednemu z państw europejskich uważany byłby przez wszystkie inne państwa za akt wrogi wobec nich także. I napadnięciem pospieszaby z pomocą cała reszta Europy. Tak pomyślany system zbiorowego bezpieczeństwa jest zgodny z Kartą Narodów Zjednoczonych i stanowi jedyną racjonalną zabezpieczenie pokoju europejskiego.

Któż więc może się sprzeciwić takiemu projektowi? Odpowiedź jest prosta — tylko ten, kto w zanadru chowa sam agresywne zamiary. A zwycięskie, by powstał system paraliżujący wszelką agresję. Złodzieje są, jak wiadomo, najczystszy przeciwnikami dobrych zamków. Agresorzy zaś — skutecznym systemem bezpieczeństwa. I oto mamy prosty sprawdzian: jeżeli zachodnie, odrzucające ideę systemu zbiorowego bezpieczeństwa, same demaskują swe agresywne zamiary, to a zresztą któż uwierzyby im, że jest inaczej, skoro one właśnie dążą do odbudowy Wehrmachtu. Czy może to Wehrmacht ma stać na straży pokoju europejskiego? Kto słyszał, by drapieżnym wilkom powierzać czuwanie nad stadem owiec? Przecież militarizm niemiecki jest, był i będzie zjadliwym wrogiem pokoju. Wojna jest jego żywiołem, dla niej istnieje i dla niej pracuje. „Wojna jest narodowym przemysłem Prus“ — powiedział pewien polityk francuski. Duch pruski rozdzielił ów niemiecki militarizm, który jak zmora wisł nad światem.

Na konferencji moskiewskiej przedstawiciele wszystkich państw uczestniczących stwierdzili jasno i wyraźnie, jak i jaki charakter posiada odbudowa hitlerowskiego Wehrmachtu. I z poczuciem głębokiej odpowiedzialności za pokój, bezpieczeństwo i los naszego kontynentu, wyrazili w imieniu reprezentowanych narodów stanowczy sprzeciw wobec planów remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Deklaracja moskiewska stanowi ostrzeżenie dla wszystkich narodów i rządów Europy, by uświadomili sobie w pełni konsekwencje wzmocnienia Wehrmachtu. Deklaracja głosi:

„W związku z tym, rządy ZSRR, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Republiki Czechosłowackiej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej, Albańskiej Republiki Ludowej uważają za swój obowiązek zwrócić uwagę wszystkim państwom europejskim, a zwłaszcza państwom sygnatariuszom układów paryskich, że ratyfikacja tych układów będzie oznaczała akt wymierzony przeciwko zachowaniu pokoju i zmierzający do przygotowania wojny w Europie. Ratyfikacja jest w znacznym stopniu skomplikowana, a sytuacja w Europie i podważy możliwość uregulowania nie rozwiązyanych problemów europejskich, a przede wszystkim problemu niemieckiego.

Ratyfikacja i wprowadzenie w życie tych układów, wymagających niebezpiecznego wojny, stanowiłoby dla zagrożenie bezpieczeństwa narodowego milujących pokój państw Europy, a zwłaszcza państw sąsiadujących z Niemcami“.

Słowa te są wyrazem jednomyślnego stanowiska rządów

Stalowa solidarność łączy państwa naszego obozu

Jakże dobitnie wyraził to obserwator z ramienia Chin Ludowych na konferencji moskiewskiej towarzysz Czan Wen-tian gdy powiedział: „Można więc z największym przekonaniem stwierdzić, że jeśli agresywne kłamstwa amerykańskie i militarystyczne zachodnio — niemieckie osłania się rozpętaniem wojny światowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokratycznym ludowej, wówczas los ich będzie o wiele bardziej gorzki niż los Hitlera“.

Na konferencji moskiewskiej mogliśmy przekonać się raz jeszcze o zdecydowanej postawie, jaką zajmuje wobec groźby uzbrojenia Niemiec zachodnich wobec groźby utrwalenia podziału Niemiec. Niemiecka Republika Demokratyczna, z którą łączą nas sprawiedliwa granica pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie.

Konferencja moskiewska najbardziej wyraziła niezłomną solidarność całego obozu pokoju wobec znowu państw zachodnich, zmierzających do wzmocnienia neohitlerowskiego Wehrmachtu.

Już nigdy nie uda się niemieckim militarystom wybierać kolejno ofiary swoich drapieżnych uderzeń, w czym leżała główna tajemnica jego przeszłych i przemiagających zwycięstw.

Temu celowi wzmożenia solidarności wszystkich państw

państw uczestniczących w konferencji moskiewskiej. Ale nie tylko rządów! Są one jednocześnie wyrazem jednomyślnego stanowiska narodów, przez te rządy reprezentowanych. Inna zupełnie jest sytuacja rządów zachodnich, które podpisały układy londyńskie i paryskie. Wiedzą one dobrze, że podpisując te układy nie miały za sobą nie tylko jednomyślności, ale nawet większości swych narodów. Ba, nawet większość swych parlamentów nie są pewne. Dlatego przecieć taki sągnatariusz układów paryskich w związku z oczekiwaną debatą parlamentarną nad tymi układami. W Anglii układy zostały ratyfikowane głosami mniej niż połowy członków Izby Gmin. We Francji głos sprzeciwu potępieł w narodzie z dnia na dzień i w kołach parlamentarnych szerzy się opozycja przeciwko układom. Oto ostatnio wypowiedział się krytycznie o układach gen. de Gaulle, tak jak przedtem wypowiedzieli się przeciwko nim inni politycy owego mieszańckiego, Herriot, Daladier, Soustelle i wielu innych. Ten sprzeciw, choć tak przeciwny dalekich od wszelkiego dyktando społecznego ma swoją głęboką wymowę. Naród francuski wie, czym grozi mu Wehrmacht, i wie ponadto, że ratyfikując układy paryskie, wyrywa się znowu jakiejś części swą suwerenność.

W Niemczech zachodnich, gdzie do niedawna jeszcze kanclerz Adenauer mógł liczyć na całkowite poparcie partii prawicowych w swej polityce zagranicznej, doszło do niezmiernie ostrych tarć w łonie koalicji rządowej. Rząd boński tak twierdził układy paryskie tylko jednym głosem większości. Partie współzrządzające sprzeciwiały się ratyfikacji, nie mówiąc już o socjaldemokracji, która pod naciskiem mas żąda, by wszczęto rokowania z ZSRR. Opozycja przeciwdemokratyczna zdaje sobie sprawę, że ratyfikacja silnie osłabiłaby Niemiec, a co za tym idzie, że osłabiłaby samą siebie. Żyłowść zjednoczenia Niemców w nieskończoność ich podzielił i to w imię czego? W imię tego, by setki tysięcy miliońców Niemców popędzono znowu na rzeź w interesie amerykańskich protektorów Adenauera. Ale przecież sama młodzież niemiecka nie chce karabinów, które przemocą wypychać się w dłoń. Minister wojny rządu bońskiego Blank przekonał się o tym dosłownie na własnej skórze, kiedy młodzież zachodnio — niemiecka namacalnie dała mu do zrozumienia, że nie chce ani Wehrmachtu, ani jego konsekwencji. Nie udawała się pełne wrogości wobec mówców, gdzie przemawiali wysłannicy Blanki. A samego Blanki — bońskiego ministra wojny jeszcze nim zdążył brać ciężki wojenne, już do młodzieży Niemcy pobili kuflami od piwa na wiecu zorganizowanym przez jego własną partię. Ci młodzi ludzie niewątpliwie działali pod wpływem instynktu samozachowawczego — we własnej obronie koniecznej. Bo przecież czuli oni dobrze przezskórę swoich wodzów bitych pod Stalingradem, a potem w Berlinie, że jeśli dojdzie do wzmocnienia Wehrmachtu — że jeśli udaloby się agresorom amerykańskim i neohitlerowcom sprokować nową wojnę — to niezaprzeczalnie o nieszczęście, które przyniosłaby ona całej ludzkości — jedno jest pewne tak, jak dwa razy dwa jest czterem i tak, jak hitlerowski Wehrmacht równa się wzmocnieniu neohitlerowskiego Wehrmachtu — że byłoby to ostateczna klęska militariśmów niemieckich i oczywiście nie tylko niemieckich.

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa. Milijące pokój państwa zmuszone są podjąć niezwłocznie kroki, aby agresywnym siłom wspomnianego bloku wojskowego państw zachodnich przeciwstawić zjednoczoną potęgę państw milujących pokój — w imię zapewnienia swego bezpieczeństwa.“

Państwa uczestniczące w niniejszej konferencji oświadczają, że w wypadku ratyfikacji układów paryskich zdecydowanie się przeciwstawiać wspólne środki w dziedzinie organizacji sił zbrojnych i ich dowodzenia, jak również inne środki niezbędne do umocnienia ich zdolności obronnej, by ochronić pokojową pracę swych narodów, zagwarantować netykalność swych granic i terytorium oraz zapewnić obronę przed ewentualną agresją“.

Delegacja Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uczestnicząc w konferencji moskiewskiej, czuła mocne oparcie w solidarności i niezłomnej jednolitości całego naszego narodu.

Dobitnym wyrazem tej moralno-politycznej jednolitości narodu polskiego, stanowiącej podstawę polityki władzy ludowej, jest udział mas pracujących w rządzeniu krajem, o wzrost dobrobytu najszerzszych mas — będziemy równocześnie podejmować wszystkie niezbędne kroki, aby zabezpieczyć nasz kraj przed zagrożeniem, aby czynić to w zgodzie z interesami milujących pokój narodami. Wiemy, czujemy, że z Partią i Rządem skupionym we Froncie Narodowym, solidary jak jeden mąż jest cały naród polski.

Jakżeby mogło być inaczej. Uczucia i minione a nie zawieszające jednak zablężone tragedie milionów Polaków i Polek — miniona tragedia całego narodu tak zobrazował wielki polski poeta:

„Na mojej ziemi
miliony mogił
przez moją ziemię
przeszedł ogień
Przez moją ziemię
przeszło nieszczęście
na mojej ziemi
był Oświęcim“.

Na tym polega jej główne znaczenie.

Oto obok pogromcy hitlerizmu — wielkiego Związku Radzieckiego — skupiły się kraje oświadczone butem najeżdżonych hitlerowskich, kraje zniszczone przez hitlerizm, — kraje wywołane spod hitlerowskiej okupacji przy decydującej pomocy Związku Radzieckiego, kraje — oświadczone obojętne międzynarodowego kapitalizmu — zniszczone przez hitlerizm — dziś wolne — dziś pracujące na siebie i dla siebie — kraje demokracji ludowej.

Dlatego to deklaracja 8 państw uczestników konferencji moskiewskiej — w pełni poparta przez przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej — z taką mocą stwierdza: „Nie ma na świecie siły, która by potrafiła cofnąć kół historii i przeskodzić budowlę socjalizmu w naszych krajach“.

W obliczu zagrożenia wywołanego znowu rządów państw zachodnich — zmierzających do odrodzenia niemieckiego militarizmu — jednomyślnie przyjęta deklaracja państw uczestniczących w konferencji stwierdza:

„Długimi oklaskami i okrzykami na cześć pokoju przyjęła za-

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

aby nigdy już ziemi naszej nie deptał najeźdźca, by nikt nie odważył się naruszyć jej granic. Mamy możność to uczynić dzięki solidarności potężnego obozu pokoju, dzięki temu, że Polska nie jest już słaba i zacofana, dzięki temu, że Polska nie jest już osamotniona, a odwrotnie — cieszy się przyjaźnią, poparciem i pomocą 900-milionowego obozu pokoju.

My dobrze wiemy, że to lud pracujący — gospodarz kraju — zdecydował o tym, jaka ma być jego terenowa rada narodowa — jak ma gospodarzyć na swoim terenie, jak dbać o różnicę w codziennej pracy i bolączki ludzi pracy, jak dalej demokratyzować władzę ludową i kontrolować praworządność działalności wszystkich organów — ten sam lud pracujący — naród polski — który wyraża swoją pełną solidarność z polską racją stanu — zagwarantowaną przez władzę ludową i w wszystkich krokami podejmowanymi obecnie dla zabezpieczenia interesów Polski Ludowej, interesów narodu — w obliczu nowych wrogich zagrażających pokojowi planów i umów dotyczących powołania znowu do życia odwetowej armii niemieckiej.

Czuliśmy serdeczne, pełne troski i siły poparcie narodu polskiego podczas obrad konferencji w Moskwie. Czuję to poparcie Partii i Rządu w postawie narodu wyrażonej w masowym udziale w zwycięskich wyborach pod sztandarem Frontu Narodowego, w zwycięstwie jednolitości narodu polskiego,

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

„Sytuacja, która się wytworzyła, stawia na porządku dziennym zadanie połączenia wysiłków państw reprezentowanych na niniejszej konferencji w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.“

aby nigdy już ziemi naszej nie deptał najeźdźca, by nikt nie odważył się naruszyć jej granic. Mamy możność to uczynić dzięki solidarności potężnego obozu pokoju, dzięki temu, że Polska nie jest już słaba i zacofana, dzięki temu, że Polska nie jest już osamotniona, a odwrotnie — cieszy się przyjaźnią, poparciem i pomocą 900-milionowego obozu pokoju.

Dlatego to po dziesięciu latach trudnych i trudnych latach naszej pracy nad budową silnej, nowoczesnej — cieszącej się przyjaźnią potężnych narodów, Polski — możemy dziś powiedzieć, że minął bezpowrotnie i nie wróci tragiczny wrzesień 1939 r. To prawda, że biednemu i słabemu wiatr w oczy wieje, ale dziś Polska nie jest, dzięki wysiłkowi narodu, ani biedna, ani słaba.

Jest z nami bohaterka polska klasa robotnicza, bohaterzy walk z kapitalistycznym uciskiem, żołnierze podziemnej Polski — dziś budowniczy Nowej Huty i Kędzierzyna i setek nowych zakładów przemysłowych, murarze, przywracający życie i piękno warszawskiej Starówce, górnicy, wydobywający z głębi ziemi węgiel — bogactwo polski, hutnicy i kolejarze, inżynierowie i technicy — wszyscy, którzy z dumą dziś patrzą, jak wspólnie z całym narodem sprawili, że Polska w ciągu tych lat dokonała nieznanego w swych dziejach skoku z kraju zacofanego w nowoczesne, silne, przemysłowe państwo.

Są z nami polscy chłopcy — których synowie, zamiast emigrować za pracą i chlebem, są dziś produkującymi robotnikami, nauczycielami, inżynierami, lekarzami, oficerami i generałami Wojska Polskiego.

Jest z nami polska inteligencja, która dziś przestała być robotniczą siłą najemną kapitalisty, a stała się twórczym czynnikiem przyspieszającym rozwój nauki.

Mocna była solidarność i jednolitość naszego narodu w odbudowie, a potem w budownictwie nowej, silnej Polski.

Jakże mocno, jeszcze bardziej sementowana staje się ona w obliczu groźby wywołanej próbami rozbudowania wojny, plomieni nowej agresji, które przysięgli zdecydowana wola setek

-34-05 Redaktor Naczelny 8-17 06 Zastępcy Redaktora Naczelnego 8-33-28.
bierny 8-71 82 Telefony nocne: Redaktor nocy 8-34 02 8-34 04 Wa-
gła pnieumate zakładowa przyjmują wszystkie nielcowe Oddziały
W-wa, Al. Jerozolimskie 119, tel. 8-05-05. Administracja: Warszawa, Wief.